

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 stycznia 2015 roku H. G. i O. G. (1) domagali się zasądzenia od S. B. (1) na swoją rzecz kwoty 21.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty. Ponadto wystąpili o zasądzenie na ich rzecz od S. B. (1) kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Wyrokiem zaocznym z dnia 9 kwietnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Trzciance w sprawie o sygn.. I C 90/15 zasądził od pozwanego S. B. (1) na rzecz powodów H. G. i O. G. (1) solidarnie kwotę 21.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty. Ponadto Sąd zasądził solidarnie na rzecz powodów od pozwanego koszty postępowania w kwocie 3.484 zł i nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Pismem z dnia 27 kwietnia 2015 roku pozwany S. B. (2) złożył sprzeciw od wyżej opisanego wyroku zaocznego. Wniósł o uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa w całości. Pozwany domagał się ponadto zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 4 maja 2015 roku Sąd zawiesił rygor natychmiastowej wykonalności wyroku zaocznego.

Sąd zważył i ustalił co następuje:

Umową darowizny z dnia 7 listopada 1997 roku H. G. i O. G. (1) przenieśli na S. B. (1) nieodpłatnie własność nieruchomości położonej w C., Gmina D., Powiat C.- (...), Woj. (...), o powierzchni 0.05.47 ha, działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Trzciance Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Czarnkowie prowadzi księgę wieczystą (...).

(dowód: akt notarialny z dnia 7 listopada 1997 roku – k. 10,11; okoliczność bezsporna)

Do czasu śmierci babci S. B. (3) Z. - w 2003 roku to właśnie ona zajmowała część domu posadowioną na nieruchomości S. B. (1). Pomiędzy stronami nie było jeszcze konfliktu. Przy pomocy rodziców S. B. (1) inwestował w drobne remonty na nieruchomości, której był właścicielem: założenie centralnego ogrzewania, wymianę instalacji elektrycznej, naprawę dachu. S. B. (1) przyjeżdżał też z rodziną na nieruchomość i odwiedzał H. G. i O. G. (1). Jednak po śmierci B. Z. pomiędzy S. B. (1) a H. G. i O. G. (1) zaczął narastać konflikt. Powodowie nie byli zadowoleni, że pozwany nie zamieszkał na przedmiotowej nieruchomości, że dali się namówić na darowiznę tej nieruchomości. Powodowie zagospodarowali część pomieszczeń domu, którego właścicielem był S. B. (1), a w przypadku gdy właściciel S. B. (1) przyjeżdżał na nieruchomość, dochodziło pomiędzy nim a powodami do sprzeczek. Powodowie uważali też, iż mają prawo decydować, jak pozwany będzie wykorzystywał przedmiotową nieruchomość. Chcąc zagospodarować dom i zapewnić jego ogrzewanie S. B. (1) zdecydował się na użyczenie nieruchomości osobie trzeciej. Około 2007 roku za zgodą S. B. (1) prace adaptacyjne w tym domu rozpoczęła I. S.. Wcześniej uzyskała akceptację na zamieszkanie H. G. i O. G. (1). Jednak w trakcie tego remontu H. G. i O. G. (1) stwierdzili, iż nie życzą sobie tam obecności I. S. ze względu na złą opinią o niej jaką usłyszeli i skutecznie zniechęcili ją do wynajęcia pomieszczeń S. B. (1). Następnie S. B. (1) próbował wynająć dom swojemu znajomemu, któremu już nawet pokazał dom. Jednak H. G. i O. G. (1) nie zgodzili się na zamieszkiwanie tej osoby na posesji pozwanego stwierdzając, iż nie chcą tam nikogo widzieć.

Umową sprzedaży z dnia 7 lipca 2009 roku S. B. (1) sprzedał powyższą nieruchomość M. M..

Przez cały okres, kiedy S. B. (1) był właścicielem tej nieruchomości H. G. i O. G. (1) nigdy nie zwracali się do S. B. (1) o jakąkolwiek pomoc. Kilkaset metrów od ich miejsca zamieszkania mieszkał ich syn i synowa, którzy w miarę potrzeby świadczyli im niezbędną pomoc. Pomagał im też sąsiad W. W., któremu za różne usługi (...) płacił zatrudniając go prócz tego przy różnych pracach. Około 2012 roku O. G. (1) poważnie zachorowała i wymagała stałej opieki. Sprawował ją jej mąż H. G., syn i synowa, a także w miarę potrzeby W. W.. Zabezpieczenie materialne O. G. (1) i H. G. mieli zapewnione.

Po sprzedaży przez S. B. (1) nieruchomości M. M. nowy właściciel nie zmienił zasad korzystania z nieruchomości przez sąsiadów H. G. i O. G. (1). Nadal wjeżdżali oni przez bramę, która nie była ich własności i wykorzystywali podwórze wchodzące w skład nieruchomości M. M.. Jednak fakt sprzedaży tej nieruchomości spowodował zaostrenie konfliktu z S. B. (1), ponieważ na sprzedaż nie uzyskał on zgody powodów.

(dowód: wydruk z ksiąg wieczystych – k. 12-17; zeznania świadka L. daniel – k. 117, 118; zeznania świadka W. M. – k. 118-120; zeznania świadka T. B. (1) – k. 120, 121, 122; zeznania świadka T. B. (2) – k. 123, 124; zeznania świadka A. B. – k. 124, 125; zeznania świadka I. S. – k. 239, 240; zeznania świadka J. F. – k. 240 - 242; zeznania świadka W. W. – k. 242-243; zeznania powoda H. G. – k. 243-245; zeznania pozwanego S. B. (1) – k. 245, 246; częściowo zeznania powódki O. G. (2) – k. 260-263; dokumenty dotyczące rozliczeń z I. S. i nakładów na nieruchomość – k.239-243)

Pismem z dnia 3 grudnia 2014 roku O. G. (1) i H. G. złożyli S. B. (1) oświadczenie o odwołaniu darowizny z dnia 7 listopada 1997 roku i zażądali zapłaty na swoją rzecz kwoty 60.000 zł w terminie 30 dni. Jako powód odwołania darowizny wskazali brak opieki nad darczyńcami nieruchomości. Pismo to wysłane pozwanemu na adres Ł. ul. (...) zostało doręczone pozwanemu dopiero dnia 17 kwietnia 2015 roku.

(dowód: pisma z dnia 3 grudnia 2014 roku z dowodem nadania – k. 18-22; potwierdzenie odebrania korespondencji – k. 43; sprzeciw od wyroku zaocznego – k. 49)

H. G. ma 82 lata. Ma problemy z kręgosłupem. O. G. (1) ma 77 lat. Jest osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym od października 2013 roku.

(dowód: skierowanie do Szpitala (...) w C. – k. 23, 24; orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 13 listopada 2013 roku – k. 25)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów powołanych wyżej, a także zeznań świadków L. D. (k. 117, 118), W. M. (k. 118-120), T. B. (1) (k. 120, 121, 122), T. B. (2) (k. 123, 124), A. B. (k. 124, 125), I. S. (k. 239, 240), J. F. (k. 240 – 242), W. W. (k. 242-243), a także częściowo zeznania powoda H. G. (k. 243-245) oraz powódki O. G. (1) (k.260-263) i pozwanego S. B. (1) (k. 245, 246).

Sąd uwzględnił zeznania świadków L. D., W. M., T. B. (1), T. B. (2), A. B., I. S., J. F., W. W. w zakresie poczynionych wyżej ustaleń, a także częściowo zeznania powodów H. G. i O. G. (1) jak również zeznania pozwanego S. B. (1). Świadkowie T. B. (1), T. B. (2) i A. B. byli bliską rodziną S. B. (1). Ich relacja musiała być oceniana szczególnie ostrożnie. L. D., W. M., I. S., J. F., W. W. byli osobami obcymi dla stron konfliktu, oglądającymi niejako z zewnątrz zdarzenia, na których oparto roszczenie. Przez to ich relacja jest szczególnie ważna dla ustaleń stanu faktycznego. Jednak z zeznań wszystkich omawianych świadków wyłania się zblizony obraz konfliktu między stronami. Świadkowie L. D. i W. M. podali, iż dla nich początek konfliktu wiąże się ze sprzedaż przedmiotowej nieruchomości w 2009 roku. T. B. (1) wskazała raczej na 2003 roku, a zatem okres po śmierci B. Z.. Świadkowie zgadzali się jednak, iż S. B. (1) rzadko przyjeżdżał na swoją nieruchomość i rzadko odwiedzał powodów. L. D., W. M., T. B. (1), T. B. (2), A. B., I. S., W. W. zgodnie też zeznali, iż nigdy nie słyszeli, aby H. G. lub O. G. (1) prosili kiedykolwiek S. B. (1) o pomoc w czymkolwiek. Świadek J. F. zeznała wprawdzie, iż H. G. chciał pomocy od S. B. (1) „ale jej nie otrzymał.”, jednak o tym wiedziała nie z własnych obserwacji, ale od samego powoda H. G., który tak przed sąsiadką określał swoje relacje z pozwanym. Nie może dziwić, iż powód przedstawiał siebie przed sąsiadami jako ofiarę tego konfliktu, ale w swoich zeznań H. G. stwierdził: „Od pozwanego oczekiwałem słowa, jak się czujemy, czego potrzebujemy. Nie było takiej wybitnej potrzeby, aby pozwany coś dla nas robił.” (k.244). Wprawdzie w pismach procesowych oraz w dalszym zeznaniach powód twierdził, iż oczekiwał pomocy pozwanego, jednakże z zeznań świadków wskazanych przez stronę powodową J. F. i W. W. wynika, iż powodowie mieli sprawnie zorganizowaną opiekę. Z jednej strony H. G. jest osobą sprawną, do prac i pomocy wynajmuje W. W., z drugiej strony pomoc świadczył rodzicom do chwili swojej śmierci syn oraz cały czas taką pomoc świadczy synowa. Fakt, iż żadna konkretna pomoc pozwanego nie była powodom potrzebna ani w osobistej opiece nad nimi, ani w porządkowaniu obójścia wynikał jednoznacznie z zeznań powódki O. G. (1). Zeznania stron postępowania Sąd ocenił wnikliwie biorąc pod uwagę interes w określonym przedstawieniu przebiegu

zdarzeń przez każdą ze stron. Oczekiwanie na określony efekt procesowy mógł determinować treść zeznań. Zeznania stron postępowania są o tyle zgodne, że pokazują podobnie tło konfliktu między stronami. Określając dokonanie darowizny powód H. G. mówi o „wyłudzeniu” przedmiotowej nieruchomości przez T. B. (1). Porównując zeznania powoda H. G. z zeznaniami pozwanego S. B. (1) oraz świadków T. B. (1), T. B. (2) Sąd ustalił, iż darowizna była związana z rozstrzygnięciem spraw rodzinnych po B. Z. i jej mężu. Nie jest przy tym istotne, czy B. Z. z mężem ustalili, że podzieliła nieruchomości pomiędzy córki O. G. (1) i T. B. (1) i sfinalizowaniem ich woli była przedmiotowa darowizna, czy też jedynie T. B. (1) namówiła siostrę i jej męża na tą darowiznę powołując się na jej moralne prawa do ojcowizny. Faktem jest, iż powodowie mimo przekazania nieruchomości pozwanemu nadal uważali się za uprawnionych do decydowania o losach tej nieruchomości. Pozwany przyznał, iż skłonił I. S. do rezygnacji z zajmowania domu pozwanego, ponieważ „to jest nieuzgodnione” (k.243). H. G. oceniając sprzedaż nieruchomości przez bądź co bądź właściciela tej nieruchomości stwierdził „Przez to, że to sprzedał bez naszej wiedzy, to nas zelżył.” (k.244). Podobnie strony były zgodne, iż powodowie zajmowali i zajmują niektóre pomieszczenia na nieruchomości pozwanego bez jego formalnej zgody: „Zajmujemy jeden pokój, który należy do sąsiedniej nieruchomości.” (k.244). Przy tym strony inaczej oceniają te same sytuacje. Pozwany uważa, iż powodowie wtrącają się w jego decyzje dotyczące nieruchomości i uniemożliwiają mu korzystanie w pełni z prawa własności, a powodowie uważają, iż mają moralne prawo do decydowania o losach nieruchomości pozwanego a pozwany ma moralny obowiązek podporządkować się ich woli. Z kolei powódka O. G. (1) nie widziała żadnej potrzeby pomocy ze strony pozwanego, zaprzeczyła jakimkolwiek konfliktom z nim. Świadkowie L. D., W. M., J. F., W. W. nigdy nie widzieli bezpośrednio żadnej awantury pomiędzy H. G., O. G. (1) a S. B. (1). Zresztą S. B. (1) na tej nieruchomości również przez lata nie widywali. Sam pozwany też przyznał, że nie był na nieruchomości i w domu powodów częstym gościem. Powódka O. G. (1) zeznała, iż od 3 miesięcy czuje się źle, a wcześniej czuła się dobrze. Jednak nie tylko z zeznań powód H. G., ale też zeznań świadków wynikało, iż już od kilku lat jej stan jest zły.

Sąd uwzględnił powołane wyżej dokumenty, których prawdziwości i autentyczności strony nie kwestionowały. Oświadczenia o odwołaniu darowizny i wezwanie do zapłaty określonego świadczenia na rzecz powodów zostały wysłane do pozwanego na adres Ł. ul. (...). Tymczasem pozwany zamieszkuje pod adresem Ł. ul. (...). Sąd uznał, iż doręczenie tych dokumentów nastąpiło dopiero dnia 17 kwietnia 2015 roku, kiedy pozwany odebrał odpis pozwu z załącznikami (k.43).

Sąd oddalił wniosek powodów o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego medycyna na okoliczność ich stanu zdrowia. W ocenie Sądu, stan zdrowia powodów wynika z przedłożonych do sprawy dokumentów, a także zeznań świadków i samych stron. Nie ma żadnego powodu, aby zasięgać fachowej informacji na ten temat i szczegółowo analizować te informacje. Dowód ten jest zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zgodnie z art. 898§1 i §2 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu. Zasadniczą kwestią w sprawie jest interpretacja określenia rażącej niewdzięczności. Sąd podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 października 2016 r. (I ACa 413/16 Legalis nr 1558650) „niewdzięczne będzie każde zachowanie obdarowanego, niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, przy czym aby zostało uznane za „rażąco niewdzięczne”, musi cechować je znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Za rażącą niewdzięczność nie mogą być uznane przykrości i krzywdy czynione impulsywnie, lecz mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego. W świetle art. 898 § 1 KC nie można abstrahować również od przyczyn konfliktu między stronami. Pojęcie „niewdzięczności” wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania jego nie są powodowane czy wręcz prowokowane - wprost lub pośrednio - przez darczyńcę.”. Za trafne należy uznać też uwagi zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 lipca 2016 r. (I ACa 403/16, Legalis nr 1501849), iż „brak podejmowania przez pozwanego prób pomocy (...) (darczyńcy) nie jest w pełni akceptowalny albowiem pozwany jako osoba młoda i sprawna może podjąć pewną aktywność nawet dyskretną dla świadczenia pomocy najbliższej

krewniej, która dokonała na jego rzecz przysporzenia majątkowego, jednak nie jest to wystarczające dla uwzględnienia powództwa, gdyż brak okazywania wdzięczności darczyńcy czy nawet zwykła niewdzięczność nie jest wystarczająca dla uwzględnienia roszczenia opartego na przepisach art. 898 § 1 § 2 KC, a więc odwołaniu darowizny i zwrotu jej przedmiotu.”. Z kolei w wyroku z dnia 9 października 2014 r. (I CSK 556/13 Legalis nr 1157393) Sąd Najwyższy stwierdził, iż do essentialia negotii umowy darowizny nie należy obowiązek sprawowania opieki nad darczyńcą przez obdarowanego i choć czynność ta rodzi po stronie obdarowanego obowiązek wdzięczności, to nabiera on szczególnej postaci gdy darowizna zostaje zawarta pomiędzy osobami najbliższymi, których powinność świadczenia pomocy i opieki wynika z łączących strony darowizny stosunków rodzinnych.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie powodowie nie wykazali rażącej niewdzięczności ze strony pozwanego. Nie ulegało wątpliwości, iż S. B. (1) nie dopuszczał się wobec powodów żadnych wrogich aktów, żadnych czynnych napaści. Stawiany jest mu głównie zarzut zaniechania świadczenia powodom wszelkiego rodzaju pomocy. Powodowie nie udowodnili, że kiedykolwiek o taką pomoc się do niego zwracali i że taka pomoc z jego strony była im potrzebna. Jak wynika z zeznań świadków i dokumentów, O. G. (1) zaczęła potrzebować ciągłej opieki gdzieś w 2012 roku. Wcześniej obydwójce powodowie sami potrafili zatem zadbać o siebie i nie było żadnej potrzeby pomocy ze strony pozwanego, co wprost stwierdziła w swoich zeznaniach O. G. (1). Równocześnie w sytuacji gdy stan zdrowia O. G. (1) się poważnie pogorszył, pomoc świadczył jej skutecznie mąż H. G., synowa, a także do chwili śmierci syn, który również otrzymał od rodziców darowiznę. W miarę potrzeby H. G. zatrudniał też W. W.. Nie było tu zatem żadnej dramatycznej, natychmiastowej potrzeby świadczenia pomocy przez pozwanego. Sam H. G. mimo zaawansowanego wieku i choroby kręgosłupa świetnie radził sobie z zagospodarowaniem obejścia. Z jego zeznań, cytowanych wyżej, wynikało, iż nie oczekiwał on jakiegokolwiek niezbędnej pomocy od pozwanego. W tym zakresie nie potwierdziły się twierdzenia powodów zawarte w piśmie procesowym z dnia 28 lutego 2017 roku (k.227). Strona powodowa nie przedstawiła materiału dowodowego na potwierdzenie, że niezbędna była ingerencja pozwanego przy naprawie płotu, czy przy koszeniu trawy. Oceniając aktywność pozwanego wobec powodów Sąd uwzględnił nie tylko fakt, iż jego centrum życiowe mieściło się gdzie indziej, praca zawodowa, zarobkowanie za granicą, utrudniały poświęcanie czasu powodom. Należało wziąć również pod uwagę fakt, iż od śmierci B. Z. pomiędzy stronami narastały konflikty wynikające z wątpliwości powodów co do słuszności ich decyzji dokonania przedmiotowej darowizny, rozczarowania brakiem zagospodarowania nieruchomości, a także przekonaniem powodów, iż mają prawo do współdecydowania o losach nieruchomości. W trakcie zawierania umowy darowizny powodowie liczyli, że nieruchomości zostanie zagospodarowana, zamieszкана, a przynajmniej będzie intensywnie wykorzystywana. Tymczasem poza nielicznymi nakładami i remontami nieruchomość stała pusta. Powodowie wbrew prawu własności zaczęli w coraz większym stopniu sami wykorzystywać tę nieruchomość, co było o tyle naturalne, że nawet mieli wspólny wjazd. Wszelkie próby samodzielnego gospodarowania nieruchomości przez pozwanego, jak próba wynajmu nieruchomości, czy wreszcie jej sprzedaż, spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem powodów. To z kolei powodowało konflikty i wzajemne pretensje, a także niechęć pozwanego do utrzymywania stosunków z powodami – w rezultacie zaniechanie odwiedzania ich. Jednak nie były to wymiany zdań, czy sprzeczki o takim nasileniu agresji ze strony pozwanego, które mogłyby stanowić dowód jego rażącej niewdzięczności. W sprawie można by stawiać pozwanemu zarzut braku zainteresowania losami powodów, ale nie kwalifikuje się to, w ocenie Sądu, jako okoliczność świadcząca o rażącej niewdzięczności w sytuacji, gdy powodowie z jednej strony sami byli w stanie o siebie zadbać, z drugiej strony mieli zapewnioną taką pomoc ze strony syna (do chwili jego śmierci) oraz ze strony synowej, a także wynajmowali do pomocy W. W.. Ponadto oceniając niechęć pozwanego do świadczenia powodom pomocy wskazać należy też na naganny sposób traktowania przez powodów pozwanego w szczególności w zakresie swobody jego decyzji co do dysponowania nieruchomością. Co ciekawe poza sprzedażą nieruchomości, pozwany podporządkowywał się woli powodów i godził się na narzucony mu sposób korzystania z nieruchomości.

Mając na uwadze wskazane okoliczności Sąd na podstawie art. 347 k.p.c. uchylił wyrok zaoczny z dnia 9 kwietnia 2015 roku i oddalił w całości powództwo.

Stwierdzić należy dodatkowo, iż uzasadniając roszczenie o zapłatę powodowie powołali się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1973 roku (III CZP 80/73, Legalis nr 1157393), w której Sąd ten przewidział możliwość

roszczenia pieniężnego w miejsce przekazanej w darowiznie nieruchomości. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie było potrzeby powoływania się na tego typu argumentację w sytuacji, gdy z art. 898§2 k.c. wynika stosowanie do przedmiotu odwołanej darowizny przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, a art. 406 k.c. stanowi, iż w przypadku rozporządzenia korzyścią majątkową zwrotowi podlega wszystko, co w razie zbycia zostało uzyskane w zamian tej korzyści. Inną sprawą jest, iż powodowie w ogóle nie udowodnili wysokości dochodzonego roszczenia, a zatem iż dochodzona kwota znajduje pokrycie w kwocie uzyskanej przez pozwanego na podstawie umowy sprzedaży.

W ocenie Sądu, nie znajduje też w sprawie zarzut wygaśnięcia roszczenia o jakim mowa w art. 899§3 k.c. W sprawie jest mowa o roku od dnia, w którym uprawniony dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Powodowie nie powoływali się na jakieś konkretne zdarzenie jako dowód rażącej niewdzięczności. Z treści pozwu wynika, że powodowie utrzymują, iż rażąca niewdzięczność trwa cały czas, zaniechanie świadczenia im pomocy jest pewnym czynem ciągłym. Nie można zatem w ogóle mówić o upływie jednego roku od określonego zdarzenia.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98k.p.c. Koszty obciążają solidarnie powodów, jako stronę przegrywającą proces. Na koszty postępowania składają się: opłata od pozwu oraz od apelacji – 2 x 1.050 zł, opłaty za pełnomocnictwo – 3x17 zł, koszty zastępstwa prawnego w Sądzie I instancji 2 x 2.400 zł (§6pkt5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu -Dz. U. z 2002r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.; §6pkt5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej z urzędu -Dz. U. 2002r., Nr 163, poz. 1348 ze zm.), koszty zastępstwa prawnego przed Sądem II instancji – powodowie – 3.600 zł (§2pkt 5 i §10ust.1pkt1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych - Dz.U. z 2015r. poz. 1804), pozwany 2.400 zł (§2pkt 5 i §10ust.1pkt1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych - Dz.U. z 2015r. poz. 1804), koszty zastępstwa prawnego przy ponownym rozpoznaniu sprawy przed Sądem I instancji – 2 x 3.600 zł (§2pkt 5 i §10ust.1pkt1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych - Dz.U. z 2015r. poz. 1804), koszty stawienia świadka I. S. – 21,12 zł. Z tego pozwany poniósł koszty w wysokości 8.438,12 zł i w takiej wysokości powodowie solidarnie koszty te winni mu zwrócić. Koszty dojazdu na przesłuchanie powódki O. G. (1) nie zostały jeszcze rozliczone. Powodowie uiścili zaliczkę w kwocie 150 zł, co może się okazać kwotą niewystarczającą i może zająć potrzeba wydania orzeczenia w trybie art. 108¹ k.p.c..

/-/ S.S.R. Piotr Chrzanowski